



KRÓLOWA ANIOŁÓW
gazełka parafialna



30 lipca 1995 r Wietrzo

O modlitwie czyli o tym co naprawdę ważne.

Katechizm mówi o modlitwie, że jest ona rozmową z Bogiem. Nie jest to coś w rodzaju grzeczności okazywanej Panu Bogu, ale jest odniesieniem w myśli i słowie do Tego, który świat stworzył, który zbawił go i uświęca swą obecnością. Jest ona zatem czymś zupełnie niezbędnym dla chrześcijańskiego życia na ziemi i do życia w wieczności. To na modlitwie chrześcijanin rozpoznaje miłość Boga, która objawiła się w Chrystusie. To na modlitwie rozpoznaje, kim on sam jest, do czego został wezwany i jaką światłość otwiera przed nim miłujący go Bóg. To na modlitwie odnawia swą czujność i zdolność wybierania dobra. To na modlitwie formuje swe sumienie. Ojciec św. w Skoczowie szczególnie apelował o ludzkie sumienia. Najbardziej uwiarygodnia chrześcijanina modlitwa. Uwiarygodnia jego odniesienie do Boga i uzdrawia jego odniesienia do ludzi. Możemy powiedzieć, że legitymacją chrześcijanina to właśnie modlitwa. Zdarzyło się to w Buenos Aires. Do polskiej ambasady przyszedł mężczyzna, prosząc o potwierdzenie jego polskości. Nie miał jednak na to

żadnych dowodów pisanych, rzeczowych. Nie znał nawet polskiego języka. Ambasador był w kłopotcie. Był przekonany o polskim pochodzeniu tego człowieka, ale nie było jak tego udowodnić. W pewnym momencie zapytał: "A co pan pamięta z dzieciństwa?" Wówczas ten człowiek natychmiast odmówił po polsku modlitwę "Ojcze nasz". Ambasador nie miał wątpliwości. Tego mogła nauczyć go tylko matka, która była polką. Mówi się, że wiara i modlitwa zależą od siebie tzn. "taka modlitwa jaka wiara" ale także odwrotnie - "taka wiara jaka modlitwa".

Jeżeli brakuje mi wiary, muszę się o nią modlić. Jeżeli słabnie moja wiara, muszę wołać do Boga, by mnie ocalił. Ktoś obliczył kiedyś, że człowiek który przeżył 70 lat, poświęcił swój czas następująco: 24 lata na sen, 15 lat na pracę, 6 lat na naukę, 5 lat na rozmowy, 5 lat na chodzenie i bieganie, 6 lat na jedzenie, 8 lat na rozrywkę i niecałe pół roku na niedzielne Msze św. i codzienny pacierz. Potrzebuję takich miejsc i takich chwil gdzie będę mógł sam powiedzieć Bogu coś bardzo ważnego o moich trudnościach, wahaniach, zmaganiach, bezsilności i pragnieniu kochania Jego.

17 NIEDZIELA ZWYKŁA R C

Rdz. 18, 20-32

Kol. 2, 12-14

Łk. 11, 1-13



Czyt. I - Braham *"stał dalej przed Jahwe"* - modlił się o ocalenie miast, skazanych na zagładę z powodu rozkładu moralnego. Targował się z Bogiem - Bóg przemawiał do niego łaskawie i przyjmował warunki stawiane przez Abrahama. Przepiękne poczenie o modlitwie, jako spotkaniu z Bogiem człowieka - przyjaciela, człowieka - partnera.

Czyt. II - Razem z Chrystusem jesteśmy pogrzebani w chrzcie, razem też z nim zostaliśmy *"wskrzeszeni"* przez *wiarę w moc Boga, który Go wskrzesił*". Nasz powrót do życia, to odpuszczenie naszych grzechów.

Ew. - Jezus właśnie skończył się modlić, gdy oto któryś z uczniów prosi, by ich nauczył modlić się, tak jak Jan nauczył swoich uczniów. W dzisiejszej ewangelii sąsiaduje Ojciec nasz... - modlitwa, której Jezus nas nauczył, z przypowieściami o potrzebie ustawicznej modlitwy błagalnej. Ta najprostsza forma odwołania się człowieka do Boga - prośba o pomoc - jest mile przyjętą przez Boga formą miłości dziecinnej.

Jezus zachęca każdego z nas do zwracania się do Boga z najbardziej codziennymi i prostymi potrzebami. *Proście o cokolwiek chcecie, a to wam się spełni*".

Moje dzieci

powiada Jezus, oczekuję od was w modlitwie miłości, i tylko miłość. Modlić się, zważyć, znaczy przede wszystkim z miłością o mnie myśleć; im bardziej mnie ktoś miłuje, tym lepiej się modli. Modlitwa jest uwagą człowieka, który zwraca się do mnie z miłością.

Charles de Foucauld

Chwileczkę proszę ...

Niekiedy myślę: Szkoda, że nie jest tak, jak mogłoby być. Chodzi mi o wspólną modlitwę w rodzinach. Gdzie, jeśli nie w nich, mogą nasze dzieci przekonać się, że rodzice albo - jeśli już nie oboje - matka, albo ojciec, mają jakieś wspólne sprawy z Bogiem, że Mu ufają, że czegoś od Niego oczekują, że odczuwają potrzebę uwielbienia Go za to, co otrzymali....? Pomyślmy przez chwilę o tym.

Mimo wakacyjnego odpoczynku, nie ma jednak wakacji w naszych obowiązkach religijnych, tak



Życie religijne. jak nie może być przerwy w jedzeniu czy oddychaniu. Dziękuję rodzicom za wystanie dzieci kl. II w środę na Nieustającą Nowennę do

złożenia

hołdu Matce Bożej. Było jedenaścioro

dzieci i

dlatego nie będę wymieniał poszczególnych dzieci. W dalszym ciągu radością są ministranci. Uznanie chcę wyrazić najstarszym którzy są grupowymi, a więc; Grzegorz Cichy, Wojciech Lipka, i Tomasz Kucharski. Rozpoczęliśmy Nowennę przed odpustem Matki Bożej Anielskiej. Niestety w pierwszym dniu nie wyszło z powodu wyjazdu księdza na pogrzeb do Katowic. W sobotę 29,07, w dniu modlitw dzieci szkolnych, było tylko 21 dzieci szkolnych i 12 ministrantów, którzy też są dziećmi szkolnymi a więc razem 33, a więc nieco mniej niż 1/3 wszystkich dzieci szkolnych.

"O, gdyby wszystkie dusze wiedziały kto mieszka w świątyniach naszych, to nie byłoby tyle z niewag i nieuszanowania w tych miejscach świętych.

Bł. Siostra Faustyna.

Nasz Dom Parafialny - plebania

Kolejny tydzień pracy przy remoncie plebanii i dalsze dowody ofiarnej pracy i zaangażowania parafian. Trzeba przyznać że druga strona dachu poszła o wiele szybciej, a to dlatego że zdrowsza była więźba dachowa, i nie było ganku, który tyle pracy dodał, na poprzedniej stronie. Ponownie wyrażam uznanie majstrom obydwu ekipom, o których ktoś może powiedzieć, że nie zadarmo pracują. Tak, ale za pieniądze też można różnie pracować. Na zaproszenie zgłosili się w tym tygodniu do pracy osobiście lub postarali się o zastępstwo: Tadeusz Szopa, Edward Szwał, Kozubal Stanisław, Zajdel Tadeusz, Baniak Roman, Śliwiński Waldemar, Czaja Kazimierz, Czaja Edward, Ukleja Marek, Kołacz Robert, Czaja Tadeusz- zast. Kucharski Tadeusz, Kucharski Tomasz, Kusiak Ferdynand, i Piotrowski Robert.

Bóg zapłać!

Lista ofiarodawców c.d.

1. Jaracz Jan 100. 2. Gibadło Franciszek 50.- 3. Biały Michał - 50.- 4. Leś Zofia - 60.- 5. Niemczyk Stanisław - 50.- 6. Klecha Edward - 50.- 7. Kozubal Maria - 50.- 8. Czelniak Rudolf - 50.- 9. Czapka Henryk - 50.- 10. Longawa Satniśława - 50.-

Gdyby słońce
oświecało tylko
własną tarczę,
byłoby bezużyteczne -
Podobnie człowiek,
który żyje tylko dla siebie
będzie bezsensu
stworzenia. *ks. A. Henel*

Msze św. w tym tygodniu odprawię za: 1. pon. + Rozali i Ignacy Longawa
2.wt. +Stefania, Tadeusz, Maria Wojciech Bek i Zofia Michał Zborowski.
3. śr. + Helena i Tomasz Longawa; 4. czw. O błogosławieństwo Boże dla
Małżonków Edyty i Wojciecha Kolanko, w 3 rocznicę ślubu
5. p. + Maria i Stanisław Mackoś 6. sob. + Józef Krężałek

Rocznice chrztu obchodzą w tym

tygodniu : 01. Piotrowski Kacper
02. Zborowski Paweł; 03- Czelnia
Barbara; 06 - Szczurek Piotr
